

Spotkanie

Parafia św. Faustyny Apostolki Miłosierdzia Bożego w Rogozinie

www.parafia-rogozino.eu

Adwentowy wieniec

Adwentowy wieniec a w nim świece cztery
stają się symbolem wymownej radości
kiedy Dziecią Boże do serca zapuka
przyjąć nam Go trzeba w pełnej gotowości

Zapalona świeca w niedzielny poranek
pierwszym jej promieniem serce nam ogrzeje
a kolejne znacząc niedziele Adwentu
przyniosą dla świata ukryte nadzieje

Odmienią czekanie adwentowej ciszy
niepojęta radość świat ogarnie cały
gdy Noc Wigilijna zapłonie ich światłem
i pobłogosławi nam Zbawiciel mały



Rodzaje świąt

Każde święto religijne źródło czerpie z uczczenia Boga Ojca i kieruje się „na chwałę Ojca”. W liturgii istnieje określony porządek. Niektóre święta otrzymały tzw. oktawę, czyli świętowanie trwa osiem dni. Najstarsza oktawa związana jest z Wielkanocą, najprawdopodobniej już od III w. Obecnie oktawę posiada uroczystość Narodzenia Pańskiego i Wielkanoc.



Inny typ świąt związany jest z czasem wolnym i pracą, którą wykonuje człowiek. Wielość świąt kościelnych zmusiła do podziału świąt, które poza udziałem wiernych w nabożeństwach, nie pociągały za sobą zwolnienia od pracy. Inne wreszcie zróżnicowanie świąt łączy się ze świętami nakazanymi, tj. zobowiązującymi do udziału w Mszy św. /święta nakazane/, oraz takimi, które nie pociągały za sobą takiego zobowiązania.

Samo wyrażenie świętować łączy się ze średniowiecznym znaczeniem dnia, w którym nie podejmuje się zwyczajnych prac. Fundamentem święta liturgicznego dla wiernego jest przede wszystkim znaczenie i rola Boga w naszym życiu. Teologowie podkreślają, że opiera się on – fundament - na wspomnieniu (pamiętce), sięgającym w **przeszłość**, na urzeczywistnieniu się tego wydarzenia w **teraźniejszości** i równocześnie wykraczaniu w **przyszłość** (eschatologiczny). Swoisty schemat celebracji liturgicznej znajdujemy w Piśmie św. w Księdze Jozuego (24. 1-26). Świętowanie czyli celebracja liturgiczna obejmuje wszystkie dziedziny życia człowieka. Nie to święto dla „wybrańców”, ale wszystkich, którzy wierzą w Boga, przyjmują i uznają Jego zasady w codziennym życiu. Już Platon zauważył, że święta są podarkiem bogów, aby ludzie dążyli do otwartości, prostoty, szczerości w swoim życiu. Liturgia poza celebracją liturgiczną w świątyni, rozciąga się na inne elementy naszego życia. Przyjmuje także zewnętrzne formy świętowania, często uroczyste formy zachowania, wyrażających się w postawach i gestach. Wiąże religijne treści, czyli udziałem w liturgii w świątyni, z codziennym życiem. Świętowanie powinno utwierdzać świętującego w sensowności życia. W świętowaniu znajdujemy równocześnie odpowiedź na pytanie, co stanowi czym dla nas jest liturgia, jak ją przeżywamy. Specyfika liturgii i samego świętowania polega na tym, że jest próbujemy urealnić obecność Boga wśród społeczności wierzącej. To sam Bóg gromadzi społeczność ochrzczonych, by „Jego” obecność przeżywać „inaczej”, nie jak każdy dzień, ale jako wyjątkowy - świętując.

Święta chrześcijańskie związane są z określonymi terminami. Po zmartwychwstaniu Chrystusa dla chrześcijanina każdy dzień jest świętem. Rytmiczny powrót świąt jest głęboko zakotwiczony w samym życiu Boga. Zachowując terminowość świąt kalendarza liturgicznego Kościół ustalił równocześnie rangę ważności i znaczenia świąt w roku liturgicznego, dzieląc je na: uroczystości, święta i wspomnienia.



Płock to jedno z najstarszych miast w Polsce. Historia nadała mu zaszczytne miejsce w gronie miast polskich. Tu w 1075 r. została powołana jedna z pierwszych diecezji rzymskokatolickich naszego kraju, on był głównym grodem państwa za czasów Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego i tutaj spoczywają ich szczątki. W tym mieście swoją siedzibę mają władze Kościoła Starokatolickiego Mariawitów i mariawickiej diecezji warszawsko-płockiej oraz tu została wzniesiona główna świątynia mariawityzmu. W Płocku od 1180 r. funkcjonuje najstarsza polska szkoła, a w 1920 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski odznaczył miasto Krzyżem Walecznych za obronę w czasie najazdu bolszewickiego. Wreszcie tutaj, w Stołecznym Książęcym Mieście Płocku, została zbudowana piękna katedra pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Dzieje Płocka rozpoczynają się jednak dużo wcześniej niż dzieje diecezji płockiej, której początki sięgają czasów średniowiecznych. Historia osadnictwa na tym terenie rozpoczyna się w epoce neolitu, gdzie około trzech tysięcy lat przed naszą erą znajdowały się osiedla ludzkie, co było spowodowane m.in. obfitością wody czy urodzajną ziemią.

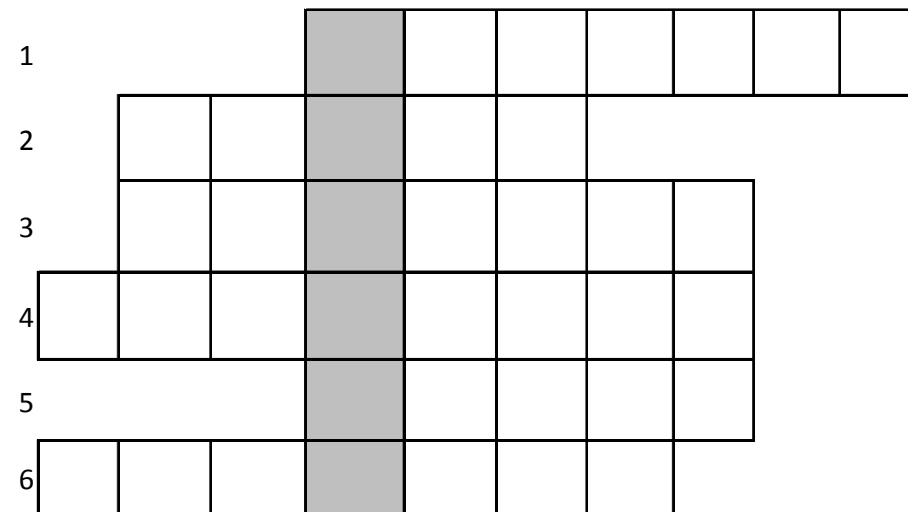
W IX i X w. naszej ery, jednak prawdopodobnie już około 400 lat przed naszą erą istniał tu ważny ośrodek kultu pogańskiego. Znajdował się on na obecnym Wzgórzu Tumskim, w pobliżu którego było dogodne miejsce do przepraw przez Wisłę, strzeżone przez bóstwo, co umożliwiało także ludziom z lewego brzegu Wisły przybycie do tego miejsca kultu. Z tym faktem łączy się nazwa miasta. Jednak ustalenia z badań archeologicznych z lat dziewięćdziesiątych XX w. stwierdzają, że nie ma podstaw aby tezę o Wzgórzu Tumskim jako miejscu kultu pogańskiego uważać za pewną.

Wraz z przyjęciem chrztu przez Mieszka I w 966 r. rozpoczął się proces chryścianizacji ziem polskich. W jego zasięgu znalazło się także Mazowsze. Ośrodek kultu pogańskiego na Wzgórzu, jeżeli rzeczywiście tam istniał, został zniszczony, a na jego miejscu Mieszko I wznosił gród obwarowany wałem drewniano-ziemnym. Na jego terenie już Bolesław Chrobry zbudował kamienny pałac oraz połączoną z nim kamienną rotundę. Tu około 1000 r. osiedlili się benedyktyni i prawdopodobnie stąd w 1009 r. przyjaciel Bolesława Chrobrego, biskup misyjny, św. Brunon z Kwerfurtu wyruszył na wyprawę chrystianizacyjną do Jaćwingów.

Za czasów Mieszka II gród został spalony prawdopodobnie przez oddziały ruskie, które w 1031 roku dokonały pod wodzą Jarosława i Mściława najazdu na Mazowsze. W 1047 roku Kazimierz Odnowiciel przywrócił władzę Piastów na Mazowszu. /c.d.n./



Mariusz Misiak



1. Warzywo na Halloween (P)
2. Zabawa, impreza lub przyjęcie (P)
3. Układana z włosów (H)
4. Miesiąc " andrzejkowy" (N)
5. Owijamy nim szyję w zimowe dni (S)
6. Strój nie tylko dla aktora (C)



Przygotowała Andgelika Jezierska

Filozofia dla dużych i małych

Nr 12/97



Jaka jest różnica pomiędzy dniem świętego Mikołaja, a dniem imienin dziecka? W dniu Mikołaja dostajemy prezenty i w dniu imienin dostajemy prezenty. Pewien wujek był na co dzień okropnym nerwusem. Jak zgubił krawat, to tak hałasował i tupął, że aż rybki w akwariu się trzęsły. Kiedy jednak szedł na imieniny do swojego siostrzeńca, powtarzał sobie taki wierszyk:

Nie marzę o złotych ramkach
O stałym pobycie w niebie.
Po prostu: kupiłem prezent
I lecę z prezentem do Ciebie.

Żaden mnie anioł nie ciągnie do nieba za nóżkę,
Niosę Ci prezent – chcę przynieść ci paczuszkę.

W dniu imienin Jurka tylko każdy Jurek otrzymuje prezent, w dniu imienin Marysi – tylko każda Marysia, a w dniu imienin Kasi – tylko każda Kasia, ale w dniu Mikołaja otrzymują wszyscy i wszyscy się cieszą. Wszyscy wszystkich kochają, tak jakby każdy psiak dostał pół serdelka, nie tylko Burek.

Co robisz, jak dostajesz prezent? Już masz go w ręku, czy od razu otwierasz? Spróbuj poćwiczyć wolę i powiedzieć: nie otworzę, nie otworzę, nie otworzę, dopiero potem otworzę. Pewna łakoma dziewczynka od razu otworzyła i zjadła, co było w środku

Taka łakomczucha,
Której prezent wpadł do brzucha.
Za prezent trzeba podziękować,
Czy prezent duży, czy mały
Czy drogi, czy tani
Czy od dziadka, czy od babki,

Byleby świętego Mikołaja pocałować w święte łapki.

Ósmego grudnia

Ósmego grudnia nie ustawiamy jeszcze choinki, nie zapalamy na niej świeczek ani zimnych ogniówek, nie dzielimy się opłatkiem, nie składamy sobie życzeń, nie dostajemy prezentów, nie wpatrujemy się w niebo, jeszcze nie wieczór wigilijny, żeby czekać pierwszej gwiazdy na niebie. Mamusia jeszcze nie piecze w kuchni ciasta, nie gotuje zupy grzybowej na Wigilię. Tego dnia nie ma święta w szkole, idziemy na lekcje – piszemy na tablicy kredą – jeżeli pani wyrwie nas do odpowiedzi. A jednak, właśnie w tym dniu jest wielkie i ważne święto Matki Bożej. Ukryło się w grudniu pomiędzy świętym Mikołajem a Bożym narodzeniem.

Dowiadujemy się, że od samego początku Matka Boża była najlepsza. Ukochana przez Pana Boga. Śpiewamy na Jej cześć pieśni jak na majowym nabożeństwie, chociaż nie kwitną jeszcze szafirki, bo to nie wiosna ani wakacje, tylko pierwszy czysty śnieg.

Wybrała z Dziecięcym piórem ks. Jana Twardowskiego B. Kapowicka

Nr 12/97



Chcę być szczęśliwym

Wszyscy ludzie dążą do szczęścia i pragną je osiągnąć. To pragnienie wyrażają oni na różne sposoby, a między innymi przez życzenia: Wesołych Świąt, szczęśliwego Nowego Roku, najlepsze życzenia urodzinowe lub imieninowe... W chwilach uroczystych i radosnych, przeżywanych w naszym życiu osobistym, w pracy zawodowej, składamy sobie życzenia słowami wyselekcjonowanymi, które podkreślają zawsze szczęście: życzę szczęścia, szczęścia i radości, radości i miłości, wspaniałych rezul-

tatów....!

Szczęście, czy w ogóle być szczęśliwym i radosnym, zrobić karierę, to są pragnienia każdego człowieka. Jesteś szczęśliwy, jakie szczęście, jestem szczęśliwa, że cię widzę, że cię słyszę... powtarzamy te słowa tak często w naszym życiu. Mówi się: lepiej być szczęśliwym niż bogatym! Szczęścia nie można opłacić, nie można kupić i nie można sprzedać. Bez dotyku szczęścia nie czujemy smaku życia...

Wiele osób z ciekawością sprawdza swój horoskop. Jeśli szczęście jest faktycznie tak ważne dla każdego człowieka, to spontanicznie rodzi się pytanie: w jaki sposób można być szczęśliwym? Albo inaczej: co to jest szczęście? Jak można osiągnąć szczęście i zachować je na zawsze? Kiedy jesteśmy szczęśliwi i radosni w gronie naszych przyjaciół czy znajomych pełnych wigoru życia i miłości, nasuwa się refleksja: jak długo będzie trwał taki stan?

Będziemy zawsze szczęśliwi? Co przyniesie ze sobą jutrzejszy dzień w życiu, w pracy, w rodzinie?!

Jedno jest pewne: nie możemy być szczęśliwi, żyjąc zamknięci w sobie, uciekając od siebie i innych. Powinniśmy z odwagą stawiać czoła pewnym podstawowym problemom:

Kim jestem jako człowiek, jako istota przynależąca do społeczeństwa, do pewnej kultury, do narodu i religii?

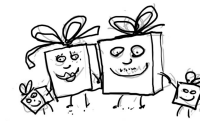
Czego pragnę i oczekuję od życia, od innych, od siebie samego, czego spodziewam się po mojej pracy?

Czego oczekuję od Boga, od mojej wiary, od Kościoła?

Kim są dla mnie inni? Czego oni oczekują i pragną ode mnie?

Schemat naszego życia i naszej pracy jest zawsze ten sam: ja – inni, ja – mój Bóg. Jeśli w tych relacjach nie ma równowagi, harmonii i dialogu, nie ma miłości, uzupełniania się i ubogacania się, wówczas szczęście «kradnie się» okazjnie często innym. Później pozostaje dzielić się tą jałmużną szczęścia i radości, ale jest to tak daremne!

Ks. dr Janusz Wiśniewski, proboszcz



Kierowanie wniosku o przymusowe leczenie do Sądu.

Nr 12/97



Procedura sądowego zobowiązania do leczenia odwykowego jest uruchamiana w następujących przypadkach

- osoba zgłoszona odmawia podjęcia leczenia odwykowego, a opinia biegłych potwierdza uzależnienie od alkoholu.

- osoba, która zgodziła się na badanie przez biegłych, nie zgłosi się na nie, Komisja również kieruje sprawę do Sądu. Komisja nie ma możliwości zmuszenia kogokolwiek do badania, uprawnienie takie przysługuje Sądowi.
- do Sądu sprawa kierowana jest także wtedy, gdy osoba w ogóle nie zgłosi się do Komisji ani na badania do biegłych (wezwania na rozmowę wysyłane są za zwrotnym potwierdzeniem odbioru)

- w przypadku, gdy osoba zgłosi się na wezwanie Komisji i oświadczy od razu, że nie zgadza się na badanie przez biegłych i nie zamierza się leczyć dobrowolnie, a wnioskodawca podaje fakty nadmiernego picia, sprawa również jest kierowana do Sądu

Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami Sąd powinien wyznaczyć pierwszą rozprawę w ciągu miesiąca od wpłynięcia wniosku Komisji o przymusowe leczenie uczestnika (bo tak zgodnie z przepisami prawa nazywa się osoba, co do której złożony został wniosek do Sądu). Jeżeli w danej sprawie brak jest opinii biegłych, to Sąd kieruje taką osobę na badanie. Sąd ma uprawnienie do nakazania przymusowego doprowadzenia przez Policję uczestnika na rozprawę, jak również na badanie. Komisja nie ma wpływu na czas rozpatrzenia sprawy przez Sąd. Ten etap postępowania odbywa się już bez udziału członków Komisji (z pewnymi wyjątkami, gdy Sąd zadecyduje o obowiązku uczestniczenia przedstawiciela Komisji podczas rozpraw). Należy podkreślić, że Sąd ma pełną swobodę w ocenie dowodów w sprawie, choć zazwyczaj najważniejszym dowodem, który ma wpływ na jej wynik, jest opinia biegłych.

Postępowanie przed sądem jest dla osoby uzależnionej bezpłatne, koszty sądowe ponosi Gmina. Sąd orzeka o obowiązku leczenia odwykowego w formie postanowienia, od którego przysługuje apelacja. Sądowy obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu trwa tak długo, jak tego wymaga cel leczenia, nie dłużej jednak niż dwa lata od uprawomocnienia się orzeczenia sądu. Na czas trwania obowiązku leczenia sąd może ustanowić nadzór kuratora sądowego (dobrze jest o to zabiegać).

Wszystkie opisane wyżej działania Komisji i Sądu w tym przedmiocie wynikają z obowiązujących w Polsce przepisów, a czas rozpatrywania sprawy wynika z konieczności przestrzegania zasad istniejącego prawa.



Przygotowała Ewa Dąbrowska



Nr 12/97

Papież Franciszek -" A to będzie znakiem dla was..."

Narodzone w Betlejem Dzieciątko Jezus jest *znakiem* danym przez Boga tym, którzy oczekiwali zbawienia i na zawsze pozostaje znakiem czułości Boga i Jego obecności w świecie. Anioł mówi do pasterzy: «A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę...».

Także dzisiaj *dzieci są znakiem*. Znakiem nadziei, znakiem życia. Bóg dziś powtarza także nam, mężczyznom i kobietom XXI wieku: «A to będzie znakiem dla was», szukajcie niemowlęcia...

Dzieciątko z Betlejem jest kruche jak wszystkie niemowlęta. Nie umie mówić, a przecież jest Słowem, które stało się ciałem, przybyło, aby zmienić serce i życie ludzi. Także dzisiaj dzieci trzeba przyjmować i bronić, już w łonie matki.

Niestety, w tym świecie, w którym powstały najbardziej wyszukane technologie, nadal jest wiele dzieci żyjących w nieludzkich warunkach, na marginesie społeczeństwa, (...). Zbyt wiele dzieci jest dziś uciekinierami, uchodźcami. Tego wszystkiego wstydzimy się dziś przed Bogiem, który stał się Dzieckiem.

I zadajemy sobie pytanie: kim jesteśmy wobec Dzieciątka Jezus? Kim jesteśmy w obliczu dzisiejszych dzieci? Czy jesteśmy jak Maryja i Józef, którzy przyjęli Jezusa i zatroszczyli się o Niego z miłością macierzyńską i ojcowską? Czy jesteśmy jak Herod, który chce Go zgładzić? Czy jesteśmy jak pasterze, którzy spieszą, klękają, aby oddać Mu cześć, i ofiarowują swoje skromne dary? Czy też jesteśmy obojętni? Czy może jesteśmy ludźmi gołosłownymi i świętoszkowatymi, wykorzystującymi obrazy biednych dzieci dla osiągnięcia zysku? Czy potrafimy być przy nich, «tracić czas» dla nich? Czy umiemy ich słuchać, strzec, modlić się za nie i wraz z nimi? Czy też je zaniedbujemy, aby zająć się naszymi sprawami?

«A to będzie znakiem dla nas: znajdziecie Niemowlę...». Może to dziecko płacze. Płacze, bo jest głodne, bo jest mu zimno, bo chce, by je wziąć na ręce... Także dzisiaj dzieci płaczą, bardzo płaczą, a ich płacz jest dla nas wyzwaniem. W świecie, który każdego dnia wyrzuca tony żywności i leków, są dzieci płaczące na próżno z powodu głodu i chorób, które można z łatwością leczyć. W czasach, gdy głosi się ochronę nieletnich, handluje się bronią, która trafia do rąk dzieci-żołnierzy; handluje się produktami wytwarzanymi przez małych robotników niewolników. One tłumią płacz: te dzieci tłumią płacz! Muszą walczyć, muszą pracować, nie wolno im płakać!

Dzieciątko Jezus, narodzone w Betlejem, każde dziecko, które rodzi się i rośnie w każdej części świata, jest znakiem, pozwalającym nam sprawdzić stan zdrowia naszej rodziny, naszej wspólnoty, naszego państwa. Z tej diagnozy, szczerzej i uczciwiej, może wynikać nowy styl życia, w którym relacje nie będą już naznaczone konfliktem, uciskiem, konsumpcjonizmem, ale będą relacjami braterstwa, przebaczenia i pojednania, wzajemnego dzielenia się i miłości.

Opracowała na podstawie www.opoka.pl Magdalena Balska



Stanisław Kazimierczyk urodził się 27 września 1433 r. na Kazimierzu (dziś dzielnica Krakowa).

Pochodził z rodziny mieszczańskiej, która odegrała znaczącą rolę w kształtowaniu jego postawy religijnej i wrażliwości duchowej. Jego ojciec, Maciej Sołtys, był z zawodu tkaczem i pełnił funkcję rajcy miejskiego. Matka Jadwiga, osoba bardzo pobożna, należała do bractwa Najświętszego Sakramentu istniejącego przy kościele Bożego Ciała, z którym Stanisław był związany już od najmłodszych lat; tam został ochrzczony i uczęszczał do szkoły parafialnej. Następnie studiował w Akademii Krakowskiej, którą ukończył w wieku 23 lat. Nieco później wstąpił do Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich, a święcenia kapłańskie przyjął w 1456 r.

W klasztorze krakowskim pełnił funkcję kaznodziei, mistrza nowicjatu, zastępcy przeora i spowiednika w kościele Bożego Ciała. Gorliwie apostołował wśród mieszkańców Kazimierza, ucząc szacunku do Eucharystii, głosząc kazania w języku polskim i niemieckim, oraz poświęcając się pracy wśród chorych i ubogich. Był także wychowawcą młodzieży zakonnej, której starał się zaszcześcić podobną do swojej miłości do Najświętszego Sakramentu. Przekonanie o świętości Stanisława ugruntowało się po jego śmierci, która nastąpiła 3 maja 1489 r.; już bowiem w pierwszym roku po niej wierni zaczęli zwracać się do Boga za jego pośrednictwem, zaś kroniki klasztorne notują niemal dwieście łask dzięki niemu otrzymanych.

Stanisław został pochowany w kościele Bożego Ciała, pod posadzką, obok ołtarza św. Marii Magdaleny. W 1632 r. wybudowano specjalny ołtarz, gdzie umieszczono jego relikwie.

Starania o wyniesienie Stanisława Kazimierczyka na ołtarze kanonicy regularni podjęli dopiero w 1773 r. Trwały one długo, ponieważ nie sprzyjały im: okres zaborów, wojny światowe i czasy rządów komunistycznych. Orędownikiem sprawy beatyfikacji Kazimierczyka był biskup krakowski Karol Wojtyła, który gdy został papieżem, beatyfikował go 18 kwietnia 1993 r. Benedykt XVI 19 grudnia 2009 r. zatwierdził cud uzdrowienia przypisywany wstawiennictwu bł. Stanisława.



Przygotowała z www.opoka.pl Angelika Sielczak



MSZE ŚWIĘTE:

Niedziela: godz. 9³⁰, 11³⁰

Dni powszednie: godz. 18⁰⁰

I piątek miesiąca: od godz. 15⁰⁰ komunia chorych, (wcześniej proszę o zgłoszenie osób do kancelarii), godz. 17⁰⁰ Nabożeństwo do Krwi Chrystusa i spowiedź godz. 18⁰⁰ Msza św.

NABOŻEŃSTWA:

Nabożeństwo do Krwi Chrystusa - każdy piątek godz. 17⁰⁰

Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w każdy dzień powszedni

- godz. 15⁰⁰ /w okresie letnim: kwiecień - listopad/

Roraty w Adwencie - poniedziałek o godz. 18⁰⁰,

Gorzkie Żale- niedziele Wielkiego Postu podczas Mszy św. o godz. 11¹⁵

Droga Krzyżowa - piątki Wielkiego Postu o godz. 17³⁰

Nabożeństwo majowe, czerwcowe - godz. 18³⁰

Nabożeństwo październikowe - o godz. 17³⁰ (dla dzieci i młodzieży w pon. i środę)

Pierwsza sobota miesiąca - godz. 17³⁰ różaniec

SPOTKANIA:

Grupa biblijno-liturgiczna- ostatni czwartek miesiąca o godz. 19⁰⁰

Ministranci - sobota o godz. 14⁰⁰

Chór parafialny - niedziela o godz. 10³⁰

Koło Żywego Różańca - ostania niedziela miesiąca, po mszy św. 9³⁰

Schola - piątki godz. 17³⁰

Koło Biblijne - ostania środa miesiąca o godz. 19⁰⁰ w świetlicy Przystanek

SPOWIEDŹ: 15 min. przed każdą Mszą św.

KANCELARIA: czynna w każdy dzień powszedni po wieczornej Mszy św.

Tel. plebania - 24 264 45 58, 507119511

Przedstawienie Życzenia świąteczne np. Królowa Śnieżka 14.12.2014

1. Śnieżka - Julia Wojciechowska
2. Królowa/macocha - Małgorzata Truszczyńska
3. Lustro - Oliwia Szczepańska
4. Myśliwy - Bartosz Jezierski
5. Archanioł Anioł - Eryk Zieliński
6. Narrator - Oliwia Krajewska
7. Krasnoludki: 1-Klaudia Komuna; 2-Róża Gumulak; 3-Natalia Dworakowska; 4-Paulina Lelusz; 5-Małgorzata Kukawska; 6 - Małgorzata Jankowska; 7-Jaś Ignatowski; 8-Kalina Gumulak

Przygotowała Agata Trojanowska





Rekolekcje adwentowe w tym roku będą poruszały zagadnienia sakramentu pokuty. Każdy z nas staje przed konfesjonałem i przy pomocy kapłana chce się spotkać z Bogiem. Jest to wyjątkowa sytuacja, bardzo intymna i osobista. Często widzimy tylko swoje grzechy i o to chodzi, gdy chcemy uzyskać Boże przebaczenie. Ale jest też inna strona, nasza poprawa, chęć bycia lepszym i ciągle poszukiwanie i wprowadzanie dobra w nasze codzienne życie. Popatrzymy również na sakrament pokuty, który obejmuje wszystkie nasze obszary życia, nie tylko paciorek, Mszę św. i naszą rodzinę. A gdzie praca, relacja do naszych sąsiadów, kolegów i koleżanek, praca zawodowa i życie prywatne Nabożeństwa podane są w kalendarzu liturgiczny, ale zapraszam osoby, które chcą skorzystać z sakramentu pokuty 30 minut przed Mszą św. Niech modlitwa osobista i wspólna podczas Mszy św. będzie koncentrowała się na ołtarzu liturgicznym, a nie na innych sprawach, czy po prostu na oczekiwaniu w kolejce do spowiedzi.....

Serdecznie zapraszam do udziału. Jest to okazja, aby odpowiednio i godnie przygotować się na Narodziny i Odwiedziny Syna Bożego w naszym domu, ale też i przede wszystkim sercu.

Serdecznie zapraszam wszystkie dzieci do naszej świątyni 7 grudnia na Mszę św. o godz. 9³⁰ z okazji wizyty szczególnego **Gościa**. Taką wizytę składa nam taka ważna osobistość tylko jeden raz w roku. Należy się dobrze przygotować do Jego wizyty poprzez dobre uczynki, modlitwę i pomoc innym. A więc warto tej okazji, tej wizyty nie przegapić.

Kościół katolicki 8 grudnia obchodzi uroczystość **Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny**. Uroczystość ta wyraża prawdę o tym, że rodzice Maryi - Joachim i Anna - poczęli swoją córkę, która została przez Boga zachowana od zranienia grzechem pierworodnym. Poczęcie nieskalane przez grzech pierworodny dotyczy tylko Maryi, która w wyjątkowy sposób została zachowana od grzechu ze względu na to, że stała się Matką Syna Bożego. Dlatego jest Ona Matką nie tylko kochającą, ale też rozumiejącą i współczującą osobą. Prawda o niepokalanym poczęciu ukazują Boga kochające każdego człowieka. Jest to dogmat Kościoła ogłoszony 8 grudnia 1854 r. przez papieża Pius IX. Zapraszam wszystkie dzieci, które w tym roku szkolnym w naszej parafii przystąpią do **I Komunii św.** W tym dniu zgodnie z tradycją Kościoła każde dziecko otrzyma poświęcony medalik Matki Bożej, jako pamiątkę Uroczystości Komuniijnych.

Spotkanie dla rodziców dzieci komunijnych oraz kandydatów do bierzmowania w tym miesiącu będzie zastąpione poprzez udział Państwa w rekolekcjach adwentowych.

Ks. dr Janusz Wiśniewski, proboszcz

Rozwiązanie krzyżówki - 1. PUMPKIN (dynia) 2. PARTY(przyjęcie) 3. HAIRCUT(fryzura) 4. NOVEMBER (listopad) 5. SCARF (szalik) 6. COSTUME (strój) ; hasło: PRIEST(ksiądz)

Redaguje zespół.

Adres do korespondencji:

Parafia św. Faustyny Apostołki Miłosierdzia Bożego,
ul. Mazowiecka 57, 09-442 Rogozino.

Konto parafialne- Bank Pekao 46 1240 3174 1111 0010 4999 2174



Dzień		Niedziela	Dzień powszedni	Terminy
Po.-Sob.	1-6			18 ⁰⁰ msze św. - RORATNIA /Pon.
Pi.	5		I PIĄTEK MIESIĄCA	17 ⁰⁰ spowiedź, nabożeństwo do Krwi Chrystusa 18 ⁰⁰ msza św.
Nd.	7	II NIEDZIELA ADWENTU		9³⁰ msza św. Poświęcenie medali-ków MB, ODWIEDZINY ŚW. MIKOŁAJA
Po.-Sob.	8-13			18 ⁰⁰ msze św.- RORATNIA /Pon.
Nd.	14	III NIEDZIELA ADWENTU		9³⁰ msza św. 11³⁰ msza św.
Po.-Sob.	15-20			18 ⁰⁰ msze św. - RORATNIA /Pon.
Sob.	20		ROZPOCZĘCIE REKOLEKCJI	10 ⁰⁰ i 18 ⁰⁰ msze św. dla dorosłych i młodzieży 16 ⁰⁰ msza św. dla dzieci
Nd.	21	IV NIEDZIELA ADWENTU	ZAKOŃCZENIE REKOLEKCJI	9³⁰ msza św. 11³⁰ msza św.
Śr.	24		PASTERKA	23 ³⁰ WIECZÓR KOLĘD
Cz.-Pi.	25-26		UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO NARODZENIA	9³⁰ msza św. 11³⁰ msza św.
Sob.	27		OKTAWA BOŻEGO NARODZENIA	18 ⁰⁰ msza św.
Nd.	28	ŚWIĘTEJ RODZINY		9³⁰ msza św. 11³⁰ msza św.
Pon.-Wt.	29-30		OKTAWA BOŻEGO NARODZENIA	7 ⁰⁰ msze św.
Śr.	31	ZAKOŃCZENIE ROKU KALENDARZOWEGO		18 ⁰⁰ msza św.-nabożeństwo dziękczynne